AMSTERDAM

Tede

Przed nami bardzo gorący, upalny, duszny i parny weekend
Nawet do 33 i 34 stopni

Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam

Robię tę muzykę już sam ile nie wiem
Branża ryję psychę, branża ryje dekiel
Branża daje kasę, Branża sypie becel
Kiedy wpadasz w poślizg, branża bez litości je Cię
Ale to jedzie ej, wiesz mam ten moment
Ten świat irytuje mnie, chce nam wejść na głowę
Muszę iść na rower, o, iść na rower
Wawa tak śliczna jak popiżdżam po nim
Cisnę po pedałach, zero homodramy
Kierownica, siodło, koło, rama, dwa pedały
Czuję, że nie kumasz, masz te skojarzenia jednak
Z roweru WWA wygląda jak Amsterdam

Zawsze gdy wychodzę tu na rower saaam
Robię ileś kół, krążę, krążę tak
Lubię tak się snuć tu po WWA
Łapię parę buszków i już widzę
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam

Musisz sam se skumać co tu za jazdę mam
Dziś WWA jest jak Amsterdam
Ty, spod kół mi dmucha, w dół po tamce gnam
Wjeżdżam na bulwar, niucham gandzię tam
I kurwa wszędzie te rowery, rowery, rowery
Gdzie się obejrzę te rowery, rowery, rowery
Wiadomo, nieźle, że rowery, rowery, rowery
Weźże nie jedź jak emeryt, dzięks very
Sippin' on poboczem rower toczę, city chłonę
Dobrze czuję ziomek, dryfi, dryfi mi tu ziołem
Pachnie topem jak pod coffee shopem trochę
Jednak dalej toczę rower, WWA jest jak Amsterdam

Zawsze gdy wychodzę tu na rower saaam
Robię ileś kół, krążę, krążę tak
Lubię tak się snuć tu po WWA
Łapię parę buszków i już widzę
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam

Super duet, ja i mój Trek Top Fuel
Lekko techno, jesteś ze mną, pewno pofollowujesz
I mnie nie interesuje w sumie co mi o tym powiesz
Robię hity rowerowe, noji over, (Rower Lover)
Okna są czerwone jakbym mijał kurwi dystrykt
To mówi kod agencji towarzyskich na Jerozolimskich
Nocne nagrywki, tak lubię śmigać bajkiem po nich
Całe to nielegalne miasto widać wtedy jak na dłoni
Ciemne zakamarki robią się jasne blaskiem moich lamp
Jak jadę miastem w głowie sam chce się robić rap
I tak se jeżdżę, kilka swoich trasek mam

Z roweru Wawa wygląda jak Amsterdam

Zawsze gdy wychodzę tu na rower saaam
Robię ileś kół, krążę, krążę tak
Lubię tak się snuć tu po WWA
Łapię parę buszków i już widzę
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
JESZCZE!

Zawsze gdy wychodzę tu na rower saaam
Robię ileś kół, krążę, krążę tak
Lubię tak się snuć tu po WWA
Łapię parę buszków i już widzę
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
Amsterdam, Amsterdam, Amsterdam
JESZCZE!

Noji już mogę? Rower Lover! haha..

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!